№ 18. Łódź Środa 19 stycznia 1921 roku. Rok IV.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 5.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Polska Paderewsko-Masarykowska.

„Rzeczpospolita" w artykułach wstępnych prof. Strońskiego i organy N. D. w uwagach na temat kwestji aktualnych polityki naszej, pouczają nieomal codzień rząd p. Witosa i Naczelnika Państwa, jak należy postępować, aby uzyskać dla Polski jaknajlepsze granice na wschodzie, zachodzie, jak zjednoczyć Śląsk Górny i Wilno z Polską.

Wszystkie przeszkody zewnętrzne, tamujące osiągnięcie postulatów tych grupy pp. Dmowskiego i Paderewskiego walą oczywiście na kark Belwederu i rządu bez endecji. Kiedy chodzi o krzyk, o reklamę, są oni zawsze maksymalistami, reklamują się, jako najbardziej nieprzejednani stronnicy jaknajdalej idących aspiracji narodowych. Z dawnych czasów wiemy, że tak nie jest i ci, którzy zgadzali się na autonomję 9 gubernji (bez Chełmszczyzny) pod berłem cara, zostali sobie wierni aż do ostatnich czasów, kiedy tylko dochodzili do jakichkolwiek układów prowadzonych za zapuszczoną kurtyną, a nie coram publico. Niedawno właśnie miałem sposobność obznajmienia się z materjałami i dokumentami na których ujawnienie przyszedł czas najwyższy.

Czytelnikom „Głosu" niewątpliwie wiadomo, że w Stanach Zjednoczonych istniał i istnieje t. zw. Wydział Narodowy, który stanowił edycję amerykańską Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu. Tylko we Francji duszą tej instytucji był p. Roman Dmowski (obecnie od dłuższego czasu niemowa polityczny), a w Waszyngtonie — państwo Paderewscy (pani Helena i mistrz Ignacy Józef). Można twierdzić teraz zupełnie niezbicie, że tak, jak p. Dmowski układał się w Paryżu z p. Sazonowem co do granic wschodnich Polski i ex-re tego zapewne podnosił wraz z generałem Denikinem wspólnie subsydja z londyńskiego Foreign Office'u, taksamo i w tym samym duchu politykował, rokował i podpisywał układy Wydział Narodowy w Stan. Zjednoczonych. Można oglądać przywiezione przez polaków z Ameryki dokumenty potwierdzające tę myśl, ilustrujące ją dosadnie.

Dokumentami tymi są: uroczysty akt wzajemnego uznania niepodległości państw Europy Srodkowej, ogłoszony w początkach 1919 roku, a podpisany przez członków T-wa popierania bytu niepodległego państw Europy Srodkowej. Do t-wa tego należeli czesi, serbowie, a także polacy w postaci Wydziału Narodowego państwa Paderewskich, odnośny akt uroczysty nosi m. i. podpisy obecnego, dożywotniego prezydenta Czechosłowacji p. Masaryka i przedstawiciela Polskiego Wydz. Narodowego p. Helińskiego. Nie sam akt jednak jest dokumentem ciekawym, choć godnem jest zanotowania, że zawiera on przyznanie praw narodowych dla mniejszości żydowskiej w państwach Europy Srodkowej i że oryginał jego ułożony jest tylko w dwóch językach — angielskim i żydowskim. Ciekawsze jednak od tego aktu, rzucającego ciekawe światło na antysemityzm p. Paderewskiego, są mapy stanowiące załącznik do tego aktu.

Mapy te podają granice państw, których niepodległość uczestnicy wyżej wspomnianego t-wa nawzajem sobie zagwarantowali. Otóż na mapach tych, Polska jest bez Śląska Cieszyńskiego, bez Śląska Górnego, bez Galicji Wschodniej, nie tylko bez Wilna, ale i bez Grodna, ale za to z... Prusami Wschodniemi.

Mapy te są świadectwem dążeń i aspiracji politycznych grup pp. Paderewskiego i Dmowskiego, gdyż ich ekspozytura w Stanach Zjednoczonych taki właśnie układ z p. Masarykiem i jego przyjaciółmi podpisała jeszcze w 1919 r.

Teraz już wiemy dla czego o sprawie Śląska Cieszyńskiego tak trudno dowiedzieć się prawdy wiemy, że zaprzepaszczenie jego, było zdecydowane przez „zbawcę Polski" jeszcze w 1919 r. Wiemy więcej: że ci, którzy największe larum podnosili o Lwów, Wilno, dawno gotowi byli dla interesów swoich zrzec się tych ziem polskich. Wiemy teraz, że kiedy oskarżają o zaprzepaszczenie czegokolwiek ze słusznie należnej Rzeczypospolitej ojcowizny, to postępują obłudnie; tylko z wyrachowania.

Państwo Paderewscy myśleli, że ów układ o okrojonej Polsce, zapewni im przyjaźń benjaminka ententy — czechów i da wzamian panowanie nad Polską na dłuższy czas. Dla wykonania tego układu p. Paderewski przybył do Polski. Na szczęście, nie wszystko, co z p. Masarykiem ułożyli, zostało wykonane i rządy jego, choć zbyt długie, jednak skończyły się.

Czas najwyższy przypomnieć ten epizod i mapy Polski Paderewsko-Masarykowskiej na wieczną rzeczy pamiątkę po całym kraju rozesłać.

St. Gr.

Przed przesileniem gabinetowym.

Narady klubów sejmowych. Są widoki, iż gabinet Witosa pozostanie.

(Telef. od warsz. korespondenta „Głosu Polskiego").

W związku z przesileniem gabinetowym w dniu wczorajszym odbyły się narady klubów.

Z. L. N. postanowił po wielogodzinnych naradach utrzymać wolną rękę w stosunku do obecnego gabinetu.

Wydział wykonawczy N. P. R. wraz z klubem poselskim postanowił złożyć prezydentowi ministrów żądania sanacji stosunków robotniczych na Pomorzu, a także wykonać program w stosunku do likwidacji ministerstwa b. zaboru pruskiego.

Decyzję w sprawach swego stosunku do gabinetu odłożył klub N. P. R. do dziś (środy) o godz. 12, kiedy delegacje klubu zdadzą relację ze swej konferencji z prezydentem ministrów. Klub Ch.-D. dostanowił przedłożyć radzie naczelnej stronnictwa wniosek o poparcie gabinetu, opartego na stronnictwach centrowych z wyłączeniem związku ludowo-narodowego. Decyzję poweźmie rada naczelna stronnictwa.

Klub N. Z. L. uchwalił przekazać swemu prezydjum zredagowanie rezolucji, która ma wyrazić przekonanie, że okres poważnych żądań państwowych nie skończył się.

Aktualne zadania polityki jak sprawa Górnego Śląska, Wilna i pokoju w Rydze wymaga skupienia wszystkich sił w rządzie i Sejmie.

W szczególności N. Z. L. domaga się udaremnienia oskarżeń, jakoby Polska gotowała się do akcji zbrojnej na Górnym Śląsku, sanacji stosunków w Wilnie i utrzymania rządu opartego na porozumieniu stronnictw.

Klub „Wyzwolenia" po kilkogodzinnej dyskusji stwierdził, że przyczyną niedomagań rządu jest brak większości sejmowej. — Wobec tego klub domaga się rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów.

Dyskusja nad stosunkiem do obecnego rządu odbędzie się dziś o godz. 10 rano.

P. P. S. żadnej decyzji nie powzięło.

Klub P. S. L. „Piast" wysłuchał sprawozdania prezydenta ministrów Witosa o sytuacji politycznej i ekonomicznej kraju. Prezydent ministrów Witos oświadczył w swej relacji, że dziś na posiedzeniu przewodniczących klubów postawi kwestję votum zaufania dla gabinetu i o ile otrzyma poparcie większości pozostanie na swym stanowisku, o ile będzie brak dostatecznego poparcia poda się do dymisji.

O ile nam wiadomo ze strony grup obecnej większości czynione są starania, aby Witos pozostał na dotychczasowym stanowisku.

Kronika polityki polskiej.

— Konwent senjorów pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego postanowił odbyć głosowanie nad konstytucją w czwartek, 27 b. m. Wysłuchano następnie sprawozdania podkomisji konwentu senjorów, wybranych przed ferjami, której powierzono w porozumieniu z ministrem skarbu sposób regulowania dyet poselskich. Zgodnie z propozycją podkomisji postanowiono zatrzymać dotychczasowe dyety i wymierzyć dodatek drożyźniany według skali przewidzianej dla urzędników utrzymujących średnią rodzinę.

Równocześnie postanowiono zmienić art. 56 regulaminu w ten sposób, że nieusprawiedliwiona nieobecność na trzech z kolei posiedzeniach plenarnych pociąga za sobą potrącenie dyet dotyczącego posła, oraz z dodatku odpowiednią część za cały czas nieobecności.

— Komisja skarbowo-budzetowa pod przewodnictwem posła d-ra Głąbińskiego, w obecności ministra Narutowicza, szefa sekcji Opolskiego i delegata ministerstwa skarbu d-ra Kulińskiego, przyjęła według referatu posła Kędziora preliminarz ministerstwa robót publicznych, poczem uchwaliła 14 rezolucji.

Między innemi komisja wezwała rząd, aby preliminował większe kwoty na obwałowanie lewego brzegu Wisły od ujścia potoku Kościelnickiego do Zawichostu, dalej aby przyśpieszył opracowanie generalnego projektu regulacji Wisły, oddał pod zarząd min. robót publicznych przestrzeń Wisły od Bałtyku do ujścia Drwęcy. Wezwano dalej rząd do przedstawienia programu budowy kanałów reglowaych, oraz do rozpisania konkursu na projekt budowy gmachów państwowych w Warszawie.

— Dnia 17-go stycznia wyjechał do Berlina rotm. Szczepaniak w sprawie wykonania umowy polsko-niemieckiej, dotyczącej amnestji dla przestępców politycznych.

(—) „Chwila" podaje: Wobec obiegających od pewnego czasu prasę polską pogłosek, jakoby w Poznańskiem gotowano napady na przybyszów z Galicji i Kongresówki, kategorycznie stwierdzamy, że w Poznańskiem żadnych napadów nie było, ani też nie przygotowują się żadne pogromy.

Wielkopolska doskonale rozumie, że jest równocześnie Polską i nie uznaje bynajmniej sztucznych granic, jakie były jej narzucone przez półtora wieku niewoli. Wie, że czas rozdziału dzielnicowego musiał wpłynąć na odrębne urobienie obywateli jednego państwa i nie zamyka się nigdy w ciasnych ramach partykularyzmu.

„Chwila" zamieszcza nadto odnośny protestujący komunikat min. byłej dzielnicy pruskiej.

Posiedzenie komisji redakcyjnej w Rydze.

RYGA, 18 stycznia (East-Expr.). Na posiedzeniu komisji redakcyjnej w dniu 19 grudnia uzgodniono wszelkie artykuły o reewakuacji mienia prywatnego. Zwrotowi podlega to, co może być odnalezione Za zagubione i zniszczone mienie następuje wypłata ekwiwalentu pieniężnego z wyjątkiem wypadków, gdy zniszczenie lub zagubienie spowodowane zostało przez siłę wyższą.

Broń niemiecka na Śląsku.

BYTOM, 18 stycznia, (Pat.) — W poszukiwaniu za bronią w fabryce niemieckiej w Ozimku pod Opolem wykryły władze koalicyjne w magazynie fabrycznym wszystkie części łodzi podwodnej, którą rozebraną przemycano na G.Śląsk, aby uratować ją przed wydaniem międzynarodowej komisji kontrolnej w Berlinie. Nadto znaleziono na dachu fabryki wiele ukrytych karabinów maszynowych.

Akcja bojówki niemieckiej.

BYTOM, 18 stycznia (PAT). — W Dobrodzieniu w powiecie ublinieckim napadła niemiecka bojówka plebiscytowa w niedzielę wieczór na powracających z wiecu polskiego w Ligocie Dobrodziejskiej mówców plebiscytowych. Samochód którym jechali wspomniani mówcy zatrzymała policja dla sprawdzenia legitymacji jadących. W czasie kontroli padł rozkaz alarmowy. Na to ukazał się na drodze oddział złożony z członków tak zwanej kolumny szturmowej, którzy zaczęli strzelać do samochodu z karabinów, rewolwerów i karabinu maszynowego. Wedle dotychczasowych wiadomości otrzymanych przez polski komisarjat plebiscytowy zginął przytem jeden polak a 2 zostało zranionych. O napaści tej zawiadomiono natychmiast władze koalicyjne w Lublincu, które wysłały na miejsce zbrodni dla przeprowadzenia śledztwa specjalną komisję.

BYTOM, 18 stycznia, (PAT) — W niedzielę wieczorem około 20 Niemców napadło na dom polaka Przeworskiego w Nowej Brzezińce w powiecie Przyczyńskim. Z przybyłych na pomoc ludzi zabito: 1 policjanta polaka i 2 polaków cywilnych, kilku zaś raniono. Bandyci strzelali z rewolwerów i rzucali granaty ręczne stwierdzono, że napastnicy mówili po niemiecku. Bandyci zrabowawszy Przeborskiemu z mieszkania 15.000 marek i wiele odzieży, uciekli pod osłoną strzałów w las.

Z rady ministrów.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 17 b. m. uchwaliła projekt rozporządzenia rady ministrów w sprawie statystyki cen artykułów pierwszej potrzeby i przyjęła statut kasy wzajemnej pomocy pracowników min. kolei żelaznych oraz statut zrzeszenia członków grona nauczycielskiego konserwatorjum muzycznego w Warszawie. Następnie uchwalono projekt z rozporządzenia rady ministrów w sprawie tymczasowych przepisów o udzielaniu pozwoleń na przedsiębiorstwa przewozowe. Wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie pierwszeństwa podoficerów zawodowych i majstrów wojskowych przy nadawaniu rządowych posad cywilnych, wreszcie projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany. Rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 14 lipca 1920 roku w sprawie odznaki honorowej dla oficerów i szeregowców za czas pobytu na froncie. Na posiedzeniu tym omawiano też sprawę litewską.

Uroczystość wyzwolenia Torunia.

TORUŃ, 18-go stycznia (Pat). Z okazji pierwszej rocznicy uwolnienia Torunia z pod jarzma pruskiego odbyła się w Toruniu imponująca uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod obelisk niepodległości. Aktu poświęcenia dokonał ks. kardynał Dalbor.

Na uroczystości byli obecni szef sztabu generalnego gen. podpor. Rozwadowski, gen. broni Haller, minister byłej dzielnicy pruskiej Kucharski, przedstawiciele rządu prasy i liczna publiczność.

W Gdańsku.

GDAŃSK, 18-go stycznia (Pat). Komisarz generalny polski p. Biesiadecki, wystosował do senatu gdańskiego protest z powodu samowolnego rozporządzania przez władzę wolnego miasta byłą własnością Rzeszy niemieckiej na terenie gdańskim. Władze wolnego miasta pragną w ten sposób ubiedz czynności komisji sojuszniczej, która w myśl artykułu 107 traktatu wersalskiego ma dokonać podziału tej własności. Komisja ta rozpocznie swe prace około lutego.

GDAŃSK, 18 stycznia. (PAT). Komisja konstytucyjna gdańskiego Volkstagu obradowała dzisiaj nad sprawą zmiany konstytucji gdańskiej w związku z odnośnem pismem wysokiego komisarza dr. Attolico. Komisja wyraziła opinję, że pismo to nie obowiązuje do rozpoczynania obrad nad zmianami, których się domaga.

Pod znakiem polityki francuskiej.

Konferencja premjerów 24 b. m.

PARYŻ, 19 stycznia, (PAT). H. Doniesienia z Londynu stwierdzają wiadomość, że **Lloyd George będzie uczestniczył** w konferencji prezydentów ministrów państw sprzymierzonych, która odbędzie się w Paryżu 24 stycznia r. b.

PARYŻ, 18 stycznia (Pat). Hav. Omawiając sprawy, związane z najbliższą konferencją sojuszników, „Petit Parisien" twierdzi, że dla Francji jest nadal ważnem osiągnięcie dwóch zasadniczych celów: Niedopuszczenie do jakichbądź zmian w polityce odszkodowań, doskonale prowadzonej od czasu konferencji brukselskiej i nakłonienie Anglji do prowadzenia w Turcji polityki bardziej zgodnej wspólnemi interesami sojuszników.

Prasa o gabinecie Brianda.

PARYŻ, 18 stycznia. (Pat.) Havas. Dzienniki w rannych i wieczorowych wydaniach witają w słowach bardzo pochlebnych skład gabinetu Brianda. „Temps" twierdzi, że ze sposobu w jaki Briand utworzył swój gabinet rozpoznaje się artystę. Zdaniem tego dziennika Douner potrafi zaprowadzić niezbędną oszczędności. Loucher posiada inteligencję, rozum i stanowczość, a więc przymioty niezbędne do kierowania odbudową wyzwolonych dzielnic kraju. Bartous minister wojny zużytkuje swą gruntowną znajomość spraw zagranicznych i zagadnień technicznych. Sarraut prowadząc politykę kolonialną będzie nadal dbać o rozwój kolonji francuskiej.

„Journal de Debats" pisze, że Briand posiada jasne i stanowcze idee i że przyjął on władzę w chwili trudnej. aby idee te módz w czyn wprowadzić. Francja ożywiona jest obecnie jedną polityką: polityką jedności dla urzeczywistnienia w pełni dzieła zwycięstwa. „Liberte" jest zdania, że nowy gabinet jest wyrazem polityki wymaganej przez cały kraj. „Intrasigeant" twierdzi, że głównem zadaniem chwili obecnej jest zmuszenie Niemiec do zapłacenia odszkodowań i wzmocnienie w tem sposób finansów krajowych. „Temps" donosi, że nowy gabinet przedstawi się Izbie deputowanych we środę,

Francja chce przejąć administrację Niemiec?

PARYŻ, 18 stycznia (Pat). Hav. W wywiadzie z przedstawicielem „Journalu" minister dzielnic oswobodzonych, Loucher, wyraził zapatrywanie, że możnaby zrozumieć dosłownie skargi niemców na rozpaczliwą sytuację, w jakiej się znajdują **i wziąć w swoje ręce administrację ich państwa.** To pozwoliłoby sojusznikom na wydanie zarządzeń, mających na celu ustalenie wartości marki, powiększenia taryfy transportowej i telegraficznej i podniesienia podatków tak, aby każdy obywatel niemiecki, zobowiązany do ich ponoszenia, ponosił takie same ciężary jak obywatel francuski, wreszcie doprowadziłoby do uzyskania stałych odszkodowań rocznych w naturze.

LONDYN, 18-go stycznia (Pat). Wied. B. K. Rząd francuski zestawił obszerny memorjał w sprawie odszkodowań. **Memorjał ten zaakceptowany przez Anglję, bada obecnie rząd niemiecki.** Ani Anglja, ani Francja nie chcą przeszkadzać w odbudowie Niemiec, żądają jednak, aby Niemcy wypełnily zobowiązania traktatu wersalskiego.

Francja i Austrja.

PARYŻ, 18 stycznia. (Pat). — Wied. B. K. — „Chicago Tribune" donosi, że jednym z pierwszych zadań nowego gabinetu francuskiego będzie zajęcie się zagadnieniem austrjackiem. Francja, w której interesie najbardziej leży, aby Austrja nie przyłączyła się do Niemiec dołoży wszelkich starań, aby jej umożliwić niezawisłą egzystencję i byt gospodarczy.

Kwestja irlandzka.

LONDYN, 18 stycznia. (Pat). Wied. B. K. — Generalny sekretarz Irlandji sir Greenwood oświadczył przedstawicielowi „Weekly Dispatch", że obaj irlandzcy prezydenci ministrów wezmą prawdopodobnie udział w konferencji dominiów, która odbędzie się w Londynie w czerwcu b. r. Północno-irlandzka izba gmin będzie liczyła 320 posłów, południowa 128. Izby te będą stanowczo powołane do życia. Gdyby w południowej Irlandji więcej niż 64 posłów odmówiło przysięgi na wierność, wówczas utworzony będzie rząd taki, jaki posiadają kolonje angielskie.

Wrzenie na Ukrainie.

GDAŃSK, 18-go stycznia (Pat). „Danziger Zeitung" donosi z Berlina: Na podstawie zeznań zbiegów z Ukrainy stwierdzono, że ruch powstańczy ponownie się zwiększył. W rejonie Horynia, Skwiry i Bobryńca toczą się zacięte walki z czerwoną armją. Połączenia kolejowe Fastów—Koziatyń—Kijów—Bachmacz przerwane jest. Wrzenie w okolicy Kijowa wzmaga się z każdym dniem. Niedawno powstańcy zdołali zająć przedmieście Kijowa, Demijówkę.

Bolszewicy ściągają posiłki celem przeciwdziałania akcji powstańców.

BERLIN, 18 stycznia. „Rul" donosi: Według doniesień ukraińskiego biura prasowego, cała Ukraina ogarnięta jest ruchem powstańczym w okolicy Kamieńca Podolskiego wszczęła się usilna walka pomiędzy ukraińskiemi włościanami. a wojskiem czerwonym, które usiłowało dokonać rekwizycji koni. Bolszewicy wywieźli z Podola tysiące miejscowych włościan. Powstańcy zajęli Bracław i Lubar, zniósłszy poprzednio całą sowiecką dywizję. Według dalszych doniesień oddziały włościańskie okrążyły Kijów.

Flota Wrangla.

Po zawarciu umowy z rządem francuskim generał Wrangel postanowił skierować całą swoją flotę handlową do Marsylji — podczas gdy flota wojenna Wrangla zostanie rozbrojona w Bizeru. Okręty handlowe w liczbie 15 są całkowicie wyekwipowane.

Wynurzenia Milukowa.

WIEDEŃ, 18 stycznia. Berno Morawskie. „Lidowe Nowiny" podają wywiad swego londyńskiego korespondenta z Milukowem. Milukow miał ostro krytykować politykę polską i twierdził, że póki trwa imperjalizm polski (?), tak długo nie można myśleć o przyjaznym stosunku nietylko Rosji ale i Czechosłowacji z Polską. Milukow miał również powiedzieć, że bolszewicy prawdopodobnie rozpoczną na wiosnę ofenzywę przeciwko Polsce. Partja jego **jest** przeciwną wszelkiej wojnie i dąży jedynie do utworzenia jednolitego demokratycznego frontu w Rosji.

Odwołanie Koppa.

BERLIN. „Rul" donosi: Działalność przedstawiciela bolszewików w Berlinie, Koppa, już dawno wywołuje niezadowolenie w Moskwie. W związku z tem już nieraz chodziły pogłoski o tem, jakoby miano odwołać Koppa i zastąpić go przez kogoś innego. Ostatnio sprawa ta była na porządku dziennym, po ukończeniu wyborów do reichstagu, przy których komuniści ponieśli silną porażkę. Teraz wydaje się, że odwołanie Koppa jest już kwestją zdecydowaną. W związku z tem uporczywie w Berlinie krążą pogłoski o zamianowaniu na miejscu Koppa—Krasina. Nazwisko Krasina dobrze jest znane w Niemczech; działał on tam poprzednio i mieszkał przed wojną dłuższy czas w Niemczech, gdzie był nawet dyrektorem petersburskiego oddziału firmy Simens i Schukert. W bolszewickim przedstawicielstwie zagranicą wogóle przewidywane są znaczne zmiany. W związku z mianowaniem Kerżencewa posłem sowieckim w Finlandji przewiduje się przeniesienie głównego ośrodka bolszewickiego przedstawicielstwa zagranicznego z Rygi do Helsingforsu.

Rumuńscy robotnicy przeciw bolszewizmowi.

BUKARESZT, 18 stycznia(PAT) Robotnicy rumuńscy zwracają się. coraz bardziej przeciw bolszewizmowi. Według ostatnich wiadomości nadeszłych z Bukaresztu masy robotnicze wyłamują się z pod terroru ekst.-mistów, którzy przystąpili do trzeciej międzynarodówki. Po ostatnim strajku generalnym robotnicy tłumnie opuszczają czerwone syndykaty tworząc syndykaty narodowe. Ruch ten przeniósł się także do Siedmiogrodu, gdzie robotnicy monopolu państwowego urządzili wiec, w którym wziął udział minister Michali. Wygłoszono wiele mów patrjotycznych w rezultacie uchwalono opuścić syndykaty komunistyczne i ugrupować się w syndykatach narodowych.

Stambuliński skończył objazd.

PARYŻ, 18 stycznia. (Pat.) Dzienniki donoszą, że Stambuliński po powrocie swym z zagranicy, zdając z niej sprawę królowi wyraził się z wielką sympatją o krajach, które zwiedził. Podniósł on z uznaniem wielkie zwycięstwo odniesione przez Polskę nad bolszewizmem, poczem podkreślił specjalne zbliżenie się Rumunji i dał wyraz nadziei, że wkrótkim czasie uda się uzyskać zbliżenie się do Serbji.

Anglja nie chce osłabić Niemiec.

Z powodu zbliżających się narad nad rozbrojeniem Niemiec, „Times" pisze: Myślą przewodnią gabinetu angielskiego jest to, że należy się wystrzegać zbytniego osłabienia rządu w Niemczech, który pędzi od dłuższego czasu marną egzystencję, wobec dwuch niebezpieczeństw: rewolucji wojskowej i bolszewickiej. Pierwsze niebezpieczeństwo nie jest uważane za równie ważne jak drugie. Zamach stanu Kappa dowiódł, że robotnicy z Ruhr i z całych Niemiec stanowią olbrzymią przeszkodę dla ruchu, dążącego do restauracji monarchicznej. Rząd angielski uważa za rzecz niebezpieczną podcinanie sił młodej Republiki niemieckiej i w interesie samych aljantów trzeba, by Niemcy były dość silne, aby się bronić wewnątrz i zewnątrz przeciw bolszewizmowi.

Koła wojskowe angielskie znajdują w sprawozdaniach członków komisji wojskowych, wracających z Niemiec, potwierdzenie oryginalnej myśli Ninstona Churchill'a ministra wojny, która dopuszcza użycie Niemiec jako barjery przeciw bolszewizmowi. Uderza nas tożsamość poglądów z wypowiedzianymi niedawno planami generała niemieckiego Hoffmana, znanego z rokowań w Brześciu Litewskim. Lecz prawdę powiedziawszy gabinet angielski w obawie przed zarazą bolszewicką nie idzie tak daleko. Nie wierzy on, aby Niemcy mogły ulec tej zarazie, i zdaje sobie sprawę, że szaleństwem byłoby z militaryzmu niemieckiego czynić tarczę cywilizacji zachodniej. Rząd angielski dąży zatem do przeprowadzenia rozwiązania kompromisowego, żądając w pewnej mierze redukcji cywilnych milicji niemieckich ale nie ich zupełnego zniesienia".

W tym duchu prowadzona jest misja W. Churchilla w Paryżu.

Ruch monarchistyczny w Europie.

—x—

Wszelkie horoskopy pesymistyczne, nie wróżące Konstantynowi trwalszego powodzenia w razie powrotu, zawiodły jak dotąd. Konstantyn, wbrew oficjalnym życzeniom koalicji, a za cichą zgodą Anglji, wrócił do Grecji i czuje się dobrze. Owo ciche poparcie Anglji wzmacnia się dzięki projektowi małżeństwa grecko-rumuńskiego.

Ten powrót Konstantyna do Grecji pobudza do głębszych refleksji. Chwilowo chociażby odnowienie idei monarchistycznej wbrew ideom traktatu wersalskiego, a raczej odnowienie idei legitymistycznej, działa niewątpliwie na wszystkie koła w Europie, które znajdują się w położeniu analogicznem do tryumfujących zwolenników Konstantyna.

Z Węgier zatem dochodzą wieści, że monarchiści tamtejsi chcą za wszelką cenę wywołać nie tylko ogłoszenie monarchji, ale również powołanie z powrotem ekscesarza Karola. Ruch ten ma silne poparcie w koalicji, i to zarówno we Francji, jak w Anglji, przyczem, zdaje się, Anglja nie byłaby przeciwna Karolowi, natomiast we Francji idea powołania na króla arcyksięcia Józefa miałaby więcej zwolenników.

Wogóle co do Węgier daje się skonstatować, że idea republikańska zbankrutowała: nie wyobraża ona woli opinji publicznej. Trzyma się republika siłą wydarzeń, przewagi oficjalnej opinji koalicji i wogóle w oczach węgrów uchodzi za wyraz ich upokorzenia.

Coś podobnego, chociaż nie na węgierską skalę, ma miejsce i w Niemczech. Republika niemiecka ma oczywiście za sobą szerokie koła socjalistyczne i część mieszczaństwa. Niema się jednak co łudzić, i nawet poważnie się liczyć z tem, że zasada monarchistyczna nietylko w Niemczech nie jest pogrzebaną, ale ma za sobą nawet większą ilość zwolenników, niż przed wojną. I ta bowiem republika jest poniekąd skompromitowaną narzuceniem narzuconem jej zewnątrz. Ci sami Hohenzollernowie, którzy tak srodze dali się niemcom we znaki, wzrośli obecnie w oczach niejednego niemca — już nie szowinisty, ale patrjoty, chociażby republikanina, znowu na symbol nieszczęścia, jakie spotkało Niemcy. Oczywiście narazie niema mowy o powrocie samych Hohenzollernów. Ale dynastja kumberlandzka ma zawsze silne plecy w Anglji, a i Wittelsbachowie bawarscy wiedzą dobrze, że we Francji przynajmniej częściowo mogą liczyć na propozycje cichą.

Jednem słowem, to co się stało w Grecji, cząstkowe zwycięstwo zasady legitymistyczno-monarchicznej, działa podniecająco na apetyty przeróżnych kół legitymistycznych, zachęcając je conajmniej do działalności i wytrwania chociażby na dłuższą metę.

Dla Polski te aspiracje do restauracji monarchicznej obojętne być nie mogą. Grożą one nam bowiem przedewszystkiem ze strony niemieckiej, i to w stopniu wysokim. Specjalnie Wschodnie Prusy można uważać za ostoję legitymizmu niemieckiego, w jego najbardziej brutalnej, pruskiej formie. Ewentualna restauracja monarchji w Niemczech wywołałaby jednak nowe, jeszcze groźniejsze niebezpieczeństwo. Odbiłaby się bowiem na wzmocnieniu dążności do restauracji monarchizmu w Rosji, o czem wiemy, że ta ostatnia restauracja nie byłaby niemiłą Francji. Dziwny zaprawdę splot okoliczności, że sama Francja, podtrzymująca zasady republiki w Niemczech. widziałaby chętnie restaurację carratu, który niewątpliwie poparłby propagandę restauracji monarchji w Niemczech.

Dynastje niemiecka i rosyjska wyrosły w dziejach na podstawie wzajemnej i wewnętrznej solidarności.

Emigranci zaś rosyjscy najbardziej carskich odcieni zyskali obecnie w Atenach nowe i dość wpływowe ognisko.

Nie jest zatem obojętnym powrót Konstantyna; poza Grecją interesuje on te wszystkie czynniki które baczną muszą zwracać uwagę na wszelkie knowania dynastyczne. Nie biegną one bowiem po linji przyszłości Polski.

Rosjanie w Konstantynopolu.

Korespondent jednego z dzienników szwajcarskich podaje ciekawe szczegóły o „inwazji" rosyjskiej w Konstantynopolu. Zdawaćby się mogło, że odwieczne marzenie Rosji spełniło się i dawne Bizancjum zmieniło się w Konstantynograd. Miasto stało się dziś jakby stolicą świętej Rosji. Urzęduje tu prowizoryczny rząd gen. Wrangla i rady wojskowe, armja rosyjska zajmuje Dardanele. Życie rosyjskie wre w całej pełni. 100,000 rosjan, przebywających w stolicy Turcji, posiada dzienniki, banki, szkoły, teatry, restauracje, magazyny. Wywieski rosyjskie mnożą się codziennie. Na ulicach tłumy rosjan, popi brudni, żołnierze w łachmanach, kobiety, dzieci. Lekarze, adwokaci, inżynierowie rosyjscy otwierają coraz nowe biura. Cały ten tłum tonie w nędzy. Cała arystokracja rosyjska tu przebywa. Dzięki tej inwazji skończyły się piękne dni Konstantynopola, rabunki, morderstwa mnożą się, policja nie może sobie dać rady, wezwano policję francuską do pomocy, postanowiono powołać do życia brygadę policji rosyjskiej, ale wiadomość ta napełniła trwogą całą ludność Konstantynopola. Wszystkie domy strzeżone są przez uzbrojonych mężczyzn. Składki na rzecz biednych rosjan nie udają się, bo ludność nie żywi zbytniej sympatji do nowych przybyszów.

Z kraju.

—

S. p. Stanisław Jarmiński.

KRAKÓW, 18 stycznia. (Pat.) Wczoraj zmarł na chorobę serca dyr. teatru Powszechnego w Krakowie ś. p. Stanisław Jarmiński. Urodził się on w roku 1886 ziemi siedleckiej. Osierocił żonę Amelję Rotterową, artystkę dramatyczną teatru imienia Juljusza Słowackiego w Krakowie. Pogrzeb ś. p. Jarmińskiego odbędzie się we środę po południu.

Dlaczego nie dochodzą pieniądze z Ameryki.

KRAKÓW, 18 stycznia. (Pat.) Policja aresztowała urzędnika pocztowego Antoniego Bryłę i jego żonę Marję za kradzież listów amerykańskich uprawianą przez Bryłów od dłuższego czasu. Podczas rewizji w mieszkaniu Bryłów znaleziono 44 dolary w różnych banknotach, banknoty francuskie, angielskie, szwajcarskie i inne. Znaleziono nadto chusteczki jedwabne przesłane w listach amerykańskich, oraz kilkanaście listów amerykańskich nieotwartych i czek na 60 franków. Bryła jest właścicielem posesji w Krakowie, którą nabył w ubiegłym roku.

Nowe pismo.

W Tomaszowie Mazowieckim zaczęło z dn. 16 b. m. wychodzić trzy razy w tygodniu pismo pod nazwą „Kurjer Tomaszowski". Jako redaktor podpisuje inż. Różycki, jako wydawca adw. Landsberg.

Giełda warszawska.

Notowania z dnia 18 stycznia:

Waluty: Ruble carskie po 100—610.—; dumskie po 1000—112.—, 100.—; dumskie po 250 — 89.—, 85.—; dolary St. Zjednoczon. 895.—, 760.—; franki francuskie —.—, —.—; franki szwajc. 141.50, 128.—; funty szterl. 3390, 3190; marki niem. 1350, 1250; korony austrjac. 132.—, 124.—; korony czeskie 11.65, 10.50; liry włoskie 31.—, 29.—.

Akcje: Bank handl. w Warsz. od I do VIII em. 1650, IX em. 1625; Bank Handl. w Łodzi 1525; Bank Kup. Łódzki 825, 815, 825; Bank Zachodni od I do II em. 1515, 1475, IV em. 1475; Bank kredytowy od I do III em. 2625, IV em. 2300, 2320; Borkowski 2900, 2850, 2870; Lilpop 16100, 15800; Rudzki 12625, 12525, 12550; Starachowice za 500 mk. 9000, 9200, 8275; Żyrardów 2600; Firlej 2200; Żegluga 1570, 1525; Fabryka cem. „Wysoka" 7650.

Kurs marki polskiej w Gdańsku.

GDAŃSK, 18 stycznia. (PAT). Kurs marki polskiej wynosił dzisiaj 7 i jedna ósma. Przekazy na Warszawę 6 i pół. We Wrocławiu 7 — 7 i jedna ósma. W Berlinie 7. Noty Krisa w Berlinie 14 i pięć ósmych — 14 i trzy czwart

Aprowizacja Łodzi.

Przyrzeczenie nowego ministra. — Dwa pociągi marszrutowe zboża. — Łódź otrzyma mąkę i węgiel w dostatecznej ilości. — Konferencja z szefem sekcji.

W poniedziałek dnia 17 b. m. udała się do Warszawy delegacja składająca się z przedstawicieli robotników i magistratu, oraz naczelnika departamentu Aprowizacyjnego województwa łódzkiego w celu przedstawienia Rządowi rozpaczliwych stosunków panujących w Łodzi, i dla omówienia niezbędnych środków zaradczych. Delegacja udała się w towarzystwie posłów łódzkich: Ziemięckiego, Michalaka, Tomczaka, Niewinowskiego i Helicha do pałacu namiestnikowskiego, gdzie o godzinie 7-ej wieczorem została przyjęta przez prezydenta ministrów Witosa. Wiceprezydent Wojewódzki scharakteryzował krytyczny stan m. Łodzi z powodowany fatalną aprowizacją miasta i brakiem węgla dla przemysłu, wskutek czego unieruchomione zostały większe fabryki łódzkie. Dotychczasowe obietnice Rządu nietylko nie zostały zrealizowane, ale sytuacja pogorszyła się znacznie. Należy znaleźć wyjście z tej groźnej sytuacji. W tym celu konieczne są natychmiastowe środki zaradcze.

Ławnik wydziału zaprowiantowania p. Kaffanke przedstawił dane cyfrowe, charakteryzujące stan aprowizacyjny miasta. Przedstawiciele robotników wskazali na krytyczny stan w jakim znajdują się robotnicy łódzcy.

Prezydent Witos w odpowiedzi oświadczył, że poprze wszelkie wnioski poszczególnych ministrdw, zmierzające do naprawy stosunków, panujących w Łodzi, i proponuje, aby delegacja porozumiała się z przedstawicielami zainteresowanych ministerstw.

Delegacja udała się do nowego ministra aprowizacji p. Grodzickiego.

Wiceprezydent Wojewódzki przedstawił p. ministrowi sytuację aprowizacyjną miasta, którą wymownie ilustruje krzyczący fakt, że Łódź otrzymała w styczniu zaledwie 2 wagony zboża. Następstwem złej aprowizacji jest wzrastająca do niesłychanych rozmiarów drożyzna ze wszystkiemi jej konsekwencjami. Dla złagodzenia kryzusu koniecznym jest przydzielenie Łodzi do centralnej aprowizacji, z której korzysta Warszawa i Zagłębie.

Pan minister wyraził zdanie, że system aprowidowania Łodzi może ulec zmianie, jednakże wymaga to pewnego przeciągu czasu. Uważa za konieczne przedsięwziąć natychmiast środki zaradcze.

W odpowiedzi dyrektor komitetu rozdziału chleba i mąki, p. Pfeiffer przedstawił konkretny wniosek: dla zażegnania obecnego kryzysu niezbędnego jest **dostarczenie Łodzi dwuch pociągów marszrutowych zboża.**

Na przyszłość zaś ludność Łodzi będzie uważała się za zaspokojoną jeżeli otrzyma przydział chleba kontyngensowego w tym samym stosunku co i Warszawa.

P. minister uznał żądania delegacji za słuszne i przyrzekł je zrealizować. Jednocześnie zaproponował delegacji wybór komisji celem naradzenia się z szefami poszczególnych sekcji ministerstwa i omówienia szczegółów technicznych. P. minister wyraża nadzieję, że przedsięwzięte kroki zaradcze wpłyną na poprawę sytuacji oświadczając zarazem, że **wszelkie zobowiązania ministerstwa w stosunku do Łodzi będą bezwzględnie wykonane.**

Następnie odbyła się konferencja delegacji z ministrem przemysłu i handlu p. Przanowskim i ministrem komunikacji p. Jasieńskim. Przedstawiciele robotników poruszyli sprawę kryzysu węglowego w przemyśle łódzkim, co spowodowało unieruchomienie szeregu większych przedsiębiorstw i pozbawienie kilkunastu tysięcy robotników pracy.

Minister Przanowski zaznaczył, że przemysł łódzki pod względem zaopatrywania w węgiel traktowany jest narówni z kolejami i wojskiem. Przyznany dla przemysłu łódzkiego przydział węgla jest dostarczany w całości. **W grudniu dostarczono całkowity przydział w ilości 26 tys. ton. Przydział węgla na styczeń wynosi 19 tys. ton, które również będą dostarczone.**

Znaznaczyć należy, że rada rozdzielcza określa ogólne ilości węgla dla różnych działów gospodarki krajowej.

Natomiast kwestją podziału węgla między poszczególne zawody i miasta zajmuje się związek przemysłowców. Jest rzeczą niezrozumiałą, że związek przemysłowców łódzkich zgodził się na zmniejszenie kontyngensu węgla z 26 tysięcy ton do 19 tysięcy. A przecież związek ten posiada poważne wpływy.

W dalszym ciągu przedstawiciele robotników zwrócili uwagę na anormalny fakt niedostarczania węgla dla przemysłu z powowodu jakoby braku wagonów, podczas gdy prywatni handlarze otrzymują wagony na drzewo. — Minister w odpowiedzi zaznaczył, że obecnie wszystek wydobywany węgiel jest w całości wywożony z Zagłębia. Dotychczasowy zapas węgla zmniejszył się z 200 tys. do 60 tys. ton.

Wyjaśnienia powyższe wskazują, że stosunki komunikacyjne uległy pewnej poprawie. Wobec tego ławnik Kaffanke zażądał przydzielenia większego taboru kolejowego dla sprowadzenia drzewa zakupionego przez magistrat, Drzewo to w ilości kilku tysięcy wagonów złożone jest w okolicach Pińska. Zaopatrzenie ludności w drzewo po cenach przystępnych, przyczyniłoby się do złagodzenia kryzysu opałowego, które się daje odczuwać ludności Łodzi.

Dla omówienia spraw powyższych minister komunikacji zwołał konferencję szefów sekcji, która wespół z przedstawicielami miasta zajmie się ustaleniem faktów zaradczych.

O rezultatach tych narad poinformujemy ogół po powrocie przedstawicieli magistratu.

Głód w Wilnie.

Magistrat m. Wilna wystosował do naczelnego dowództwa wojsk Litwy Srodkowej następujące pismo:

„Głód, jaki zapanował w Wilnie, oraz niesłychana drożyzna na produkty pierwszej potrzeby zmuszają magistrat do odwołania sie do naczelnego dowództwa w celu wspólnego obmyślenia środków zaradczych. Przyczyny fatalnego stanu rzeczy są następujące: 1) planowa akcja ukrywania produktów żywnościowych; 2) aprowizacja wojsk; 3) przerabianie ziarna i kartofli na spirytus.

Aby zaradzić katastrofie należy wydać rozporządzenie o rejestracji produktów żywności i zabronić dokonywania rekwizycji.

(East-Express).

O węgiel dla przemysłu.

Jak już donosiliśmy, w ostatnim ubiegłym tygodniu nastąpiła znowu przerwa w dostarczaniu węgla dla tutejszego przemysłu, co spowodowało bezrobocie w najpoważniejszych fabrykach, jak Szajblera, Poznańskiego, Barcińskiego, Gampe i Albrechta i wielu innych.

Przemyslowcy zawiadomili o kryzysie odnośne władze, które wysłały do Łodzi dyrektora P. U. W. p. Piotrowskiego.

P. Piotrowski odbył konferencję z przemysłowcami i z wojewodą, poczem zwiedził kilka fabryk, sprawdzając stan rzeczy, skutkiem czego było zadepeszowanie do kopalni w Dąbrowie z żądaniem natychmiastowego wysłania większego transportu węgla dla naszego przemysłu.

Konferencja lokatorów w Radzie Miejskiej.

W ubiegłą niedzielę o godz 10 rano w sali Rady Miejskiej z inicjatywy Tow. „Lokator" odbyła się konferencja przedstawicieli związków zawodowych robotniczych i rzemieślniczych w sprawie ustawy o ochronie lokatorów. Obrady zagaił p. Pilichowski, przewodnictwo objął radny Rapalski, który wyluszczył cel konferencji i omawiał on ustawę i zmiany, jakie wprowadza w stosunek lokatorów do właścicieli domów. Po nim przemawiał dr. Mierzyński, który scharakteryzował nową ustawę, jako mającą na celu ochronę nie lokatorów, lecz gospodarzy domów.

Przemawiali następnie przedstawiciele związków i delegaci lokatorów, poczem z wylonionej dyskusji zgłoszono wnioski, uchwalone w formie dezyderatów do władz i posłów łódzkich na Sejm, protestujące przeciwko rozszerzeniu praw właścicieli domów, szczególnie odnośnie paragrafu 5 nowej ustawy, nakładającemu na lokatorów ciężary, jakich nie ponosili nawet przed ustawą o ich ochronie, dalej przeciwko p. 10, rozszerzającego prawo usunięcia lokatorów przez właściciela domu w całym szeregu wypadków, dotychczas nieprzewidzianych, a skazujący lokatora na łaskę i niełaskę kamienicznika i kasującemu w rzeczywistości dobrodziejstwa poprzedniej ustawy odnośnie ochrony lokatorów. Postanowiono w tej samej sprawie zwołać szereg wieców protestujących w różnych punktach miasta.

Strejk na podjazdówkach przeciąga się.

Sytuacja strejkowa na kolejkach dojazdowych zaostrza się i obie strony zajmują stanowisko dalekie od ugody. Zarząd kolejek nosi się z zamiarem obwieszczenia, wzywającego pracowników do pracy pod rygorem usunięcia ze służby i przyjmowania nowych pracowników, zaś zarząd związku pracowników broni swych postulatów, czyli przyjęcia z powrotem wydalonego pracownika p. Rychtera. Tymczasem publiczność narażona jest na wielkie niewygody z powodu przerwy komunikacji sarka coraz więcej, ponieważ wiele osób, pracujących w Łodzi, zamieszkuje w Zgierzu, oraz na przedmieściach Radogoskich, ciągnących się wzdłuż podjazdówki. Szczególniej zaś odczuwają strejk dostarczający do miasta mąkę, chleb i mięso. Utworzył się nowy pasek, mianowicie podskoczenia cen za przejazd od Zgierza do Łodzi na wszelakie o rodzaju ekwipażach, resorkach it.p.

Delegacja łódzkich urzędników państwowych w Warszawie.

Wczoraj w komitecie poprawy bytu urzędników państwowych zdawała relację z konferencji w Warszawie delegacja łódzkich urzędników państwowych, wysłana z memorjałem w sprawie żądań ekonomicznych, uchwalonych na wiecu urzędników państwowych w Sali Koncertowej.

Delegacja przyjętą była w ministerjum skarbu przez wicemiuistra p. Reinfelda nader przychylnie i memorjał urzędników państwowych w Łodzi wiele zaważył na losach ostatnio uchwalonej przez rząd podwyżki. Dla Łodzi proponował wiceminister Weinfeld specjalny dodatek, motywując to tem, iż ustawa ogranicza formalnie rząd co do zakwalifikowania Łodzi do tejże klasy, co i Warszawa, jednakże rząd poczyni wszelkie starania, aby klasyfikacja drożyźniana miejscowości przewidująca nader małą różnicę pomiędzy jakąśkolwiek zapadłą dziurą, gdzie warunki aprowizacyjne są łatwe, do szalenie drogich centrów życia społecznego, jak Warszawa, lub przemysłowego, jak Łódź, jest nader krępującą i wymaga rewizji. Rząd pragnie co do wynagrodzenia urzędników państwowych stosownie do istniejących faktycznych warunków wywalczyć wolną rękę i sprawa ta zapewne w czasie najbliższym zostanie definitywnie rozstrzygnięta.

O ile w ministerstwie skarbu delegacja łódzka uzyskała przychylne przychylne przyjęcie i zrozumienie powagi sytuacji, o tyle u premjera ministrów sekretarz p. Witosa zakomunikował delegatom, iż premjer ich nie przyjmie, bo ta sprawa nie do niego należy.

Podwyżka dla urzędników państwowych.

Województwo rozesłało do miejscowych urzędów państwowych zawiadomienie okólnikiem, iż podwyżka mnożnika dla Łodzi ustanowiona została podług miejscowości klasy II, to jest z 270 na 350. Tylko Warszawa otrzymuje podwyżkę mnożnika do 400.

Redukcja personelu urzędniczego

Według informacji „Przeglądu Wieczornego" liczba urzędników w ministerstwie spraw wewnętrznych zmniejszona została o 140, w ministerstwie sprawiedliwości o 61, w ministerstwie handlu i przemysłu o 129, rolnictwa o 109, robót publicznych o 116.

Subsydja dla bibljotek.

Komisja kulturalno-oświatowa przy Magistracie m. Łodzi (ul. Piramowicza 3, I p.) zwraca się do zarządów bibljotek przy zw. zawodowych, które reflektują na otrzymanie subsydjum na rok bieżący, aby składały podania z zaznaczeniem, czy zgadzają się na ingerencję Komisji Kulturalno-Oświatowej. Przy podaniu należy dołączyć sprawozdanie z działalności i budżet.

Termin składania podań upływa z dniem 1 lutego r. b. Te bibljoteki, które już w tym celu podania złożyły, powtórnie składać ich nie potrzebują.

Zebranie dziennikarzy.

W piątek, dnia 21 b. m. o g. 7 i pół wiecz. odbędzie się w lokalu redakcji „Głosu Polskiego" zebranie dziennikarzy w ważnych sprawach zawodowo-organizacyjnych. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Wypadki.

Pożar. W fabryce Majznera mieszczącej się przy ul. Staro Zarzewskiej 150, wybuchł pożar. Zapaliła się bawełna w magazynie. Wezwany IV oddział straży ogniowej pożar ugasił.

TEATR MIEJSKI (Dzielna 18)
pod dyr. A. Zelwerowicza.
Sroda, 19.I po cenach zniżonych **„Komedja omyłek"**, kom. w 5 akt. (11 obrazach) W. Szekspira.

Z sądów.

Aby handel szedł.

Mieszkaniec Łodzi Fiszel Przytycki w roku 1914 oddał firmie „Kierst i Meyer" w Tomaszowie 4 sztuki towaru do apretury. Po wykonaniu polecenia, właściciele firmy: Edward Kierst i Paweł Meyer nie wydali towaru Przytyckiemu, żądając od niego wykupienia weksla w wysokości 200 rb. Żądanie Kiersta i Meyera zostało wykonane, tj. weksel został przez Przytyckiego wykupiony. Z wykupionym wekslem Przytycki wysłał swego urzędnika Lejbusia Wajskola do Tomaszowa po towar, lecz Kierst i Meyer odpowiedzieli, że towaru już nie mają. Wobec tego Przytycki wraz z Jakóbem Krymołowskim udali się do Meyera, celem wyjaśnienia sprawy i wówczas Meyer oświadczył, że towar został sprzedany.

Zbadani oskarżeni Edward Kierst i Paweł Meyer do winy się nie przyznali i wyjaśnili, że towar został sprzedany omyłkowo.

Na przewodzie sądowym wina podsądnych została udowodnioną.

Sąd zawyrokował: Edwarda Kiersta i Pawła Meyera uznać za winnych, że w roku 1918, działając świadomie wspólnie w Tomaszowie przywłaszczyli powierzoną im cudzą własność ruchomą, a mianowicie 4 sztuki towaru, należące do Fiszla Przytyckiego, wartości powyżej 1000 mk., za którą to należność przed orzeczeniem o winie zwrócili poszkodowanemu i skazać ich na zamknięcie w więzieniu na przeciąg czasu czterech miesięcy, z mocy zaś dekretu o amnestji z dnia 2 lutego 1919 roku, karę powyższą zmniejszyć o połowę, t.j. do miesięcy dwóch.

Wiadomości bieżące.

Z Rady Miejskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej wybrano prezydjum Rady. — Przewodniczącym został starosta Antoni Remiszewski, wiceprzewodniczącemi radni Kern, Rapalski i Rosenblatt, przyczym z racji wyboru p. Kerna zaszedł szereg incydentów pomiędzy frakcjami N. P. R. i P. P. S.

Pozatem uchwalono powtórnie wniosek w sprawie zatrudnienia felczerów w szpitalach miejskich; po raz pierwszy wniosek został niezatwierdzony przez władze nadzorcze z powodu braku quorum przy uchwale.

Ekspedycja

Dom Komisowo-Ekspedycyjny

„Spedpol”

Karol Markson i S-ka, Łódź,

ul. Krótka № 2.

ODDZIAŁY: Warszawa, Gęsia 16. tel. 217-09.
ODDZIAŁY: Lwów, Kaźmierzowska 17.
Poznań—Kraków.

Reprezentacje we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej.

Ekspedycja, Inkaso, Magazynowanie, Ubezpieczenie transportów i **wydawanie zaliczek.**

Szybkie załatwianie transportów przez specjalnych konwojentów. 732—2

Inkaso — Ubezpieczenia — Zaliczki

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 9—2 r. i od 6—8 op. Dla pań od 5—6 ppp

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 2—3 i 6—8 w.
Nawrot № 7.

Dr. I. Silberstrom

Zielona 11 (róg Zachodniej)
Chor. skórne i weneryczne.
Usuwanie szpecących włosów.
Przyjmuje: od 1—3 i 4—6 wiecz. Niedziela od 9—1. Panie od 4—5

Egzystujący od 1883 roku 37—1

Zakład Krawiecki Uniformów Wojskowych

K. Kleidt, właść. Edmund Kleidt

w Łodzi, ul. Rozwadowska № 4 (dom własny)

niniejszym zawiadamia Sz. Klijentelę iż przyjęcie obstalunków z własnego lub powierzonego materjału zostało wznowione i wykonywa się podług ostatnio zatwierdzonych form Min. Spr. Wojsk. W razie potrzeby obstalunki zostają wykonywane w ciągu 24 godzin. **Ceny przystępne—lecz stałe!**

Chłopiec

z lepszej rodziny z gwarancją, władający język. również francuskim, poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty sub „Sumienny” do „Głosu”. 49—1

Poszukuję

umeblowanego pokoju przy rodzinie ewent. z całodziennem utrzymaniem lub obiadami. Oferty do „Głosu” sub „M F. 800”. 64—2

Zaginął czek

wystawiony przez firmę ekspedycyjną „Szumacher i Miętkiewicz” za № 271 na wypłacenie W. Najmanowi mrk. 50.000.—, płatny 22 stycznia 1921 roku. Wymieniony czek uznaje się za nieważny. 47—1

Oddział Mięsny Państw. Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby

ogłasza KONKURS

na dostawę bydła, trzody i mięsa dla Wojskowych Zakładów Gospodarczych miesięcznie w ilościach następujących:

do	W. O. Z. G.	Warszawa	1,410,000	klg.	żyw.	wagi
„	W. Z. G.	Modlin	520,000	„	„	„
„	„	Zegrze	300,000	„	„	„
„	„	Płock	220,000	„	„	„
„	„	Łomża	620,000	„	„	„
„	„	Ciechanów	280,000	„	„	„
„	W. O. Z. G.	Lublin	190,000	„	„	„
„	W. Z. G.	Dęblin	95,000	„	„	„
„	„	Biała Podl.	50,000	„	„	„
„	„	Siedlce	100,000	„	„	„
„	„	Zamość	85,000	„	„	„
„	„	Małkinia	85,000	„	„	„
„	Twierdza	Brześć-Lit.	55,000	„	„	„
„	W. O. Z. G.	Łódź	385,000	„	„	„
„	W. Z. G.	Łowicz	155,000	„	„	„
„	„	Szczypiorna	165,000	„	„	„
„	„	Włocławek	140,000	„	„	„
„	W. O. Z. G.	Kielce	260,000	„	„	„
„	W. Z. G.	Radom	135,000	„	„	„
„	„	Piotrków	100,000	„	„	„
„	„	Częstochowa	140,000	„	„	„
„	„	Strzemieszyce	120,000	„	„	„
„	„	Ostrowiec	60,000	„	„	„
„	E. M. Z. № 2	Lida	1,100,000	„	„	„
„	„ „ 4	Brześć-Lit.	1,100,000	„	„	„

Oferty w zapieczętowanych kopertach winny być złożone do Wydziału Mięsnego P. U. Z. A. P. P., ul. Mazowiecka 7, w terminie do 28 stycznia r. b. do godz. 12-ej w południe wraz z wadjum w stosunku ½% wartości miesięcznej dostawy w gotówce, lub pupilarnych papierach państwowych.

W ofertach winna być wskazana cena na pierwszą połowę lutego r. b. za 1 kg żywej wagi bydła, trzody i mięsa, loco miejsce odbioru.

Oferty mogą być składane na całkowite pokrycie jakiegokolwiek punktu, lub częściowe.

Komisjonalne otwarcie ofert nastąpi d. 28 stycznia r. b. o godz. 6-ej wiecz.

Oferty nieprzyjęte Wydział Mięsny będzie zwracał wraz z wadjum od dnia 1-go lutego r. b. i dni następnych w godzinach od 11 do 1 po południu.

Pierwszeństwo przy zawier. umów mieć będą Związki i Kooperat.—producentów.

Bliższych szczegółów udziela: w Warszawie Wydział Mięsny, Mazowiecka 7, codziennie od godz. 11—1 po południu! w Lublinie—p. E. Stokowski, ul. Kołłątaja 5—3. w Łodzi—p. S. Grotowski, ul. Długa 135.

Niezależnie od powyższego mogą być składane oferty na dostawę bydła i trzody dla kopalń Zagłębia Dąbr. do Będzina, w ilości 600,000 klg. żywej wagi miesięcznie, na warunkach, jak wyżej. 753—1

Dyrekcja koncertów Alfreda Straucha.

SALA KONCERTOWA.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna

Niedziela, dnia 23 stycznia, o godz. 3.15 po południu

17-ty Koncert Popołudniowy

Z cyklu Symfonji Beethovena

SOLISTA:

Jasza Szwarcman

Wiolonczelistka z Wiednia.

Dyrygent BRONISŁAW SZULC.

W programie: BEETHOVEN — Uwertura „Korjolan”. Symfonja 2-ga. DVORAK—Koncert wiolonczelowy H-moll.

Poniedziałek, dnia 24 stycznia o godz. 8 wieczorem

17-ty Wielki Koncert Abonamentowy

SOLISTA:

Ermanno Beato

Pianista-wirtuoz.

Dyrygent: BRONISŁAW SZULC.

W programie: SGANBATI—Koncert fortepianowy. MENDELSOHN—Protesilas i Laodanja, poemat symfoniczny, osnuty na tle tragedji St. Wyspiańskiego (pierwszy raz). KARŁOWICZ — Stanisław i Anna Oświecimowie, poemat symfoniczny. STRAUSS R.—Śmierć i wyzwolenie, poemat symfoniczny.

Bilety codziennie w kasie Sali Koncertowej od 10—1 i od 3—5 pp,

---

Inżynier-chemik,

były kierownik kwasowniami, z niewymówionej posady życzy przejść na jakiekolwiek odpowiednie miejsce. Oferty dla „A. A.” do „Głosu”.

Okazja!

Mleczarnia, czyli sklep z dwoma dużemi oknami wystawowemi, **z mieszkaniem**, w dobrym punkcie, dobrze wyrobiony, na bardzo dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Wiadomość Kilińskiego № 107, w mleczarni

---

Urządzenie Biurowe

biurka, krzesła, prasa kopjowa kontuar, piec żelazny z szamotką i t. p. do sprzedania. Łódź, Kasa Pożyczkowo-Oszczędnośc. Aleje Kościuszki № 22, parter, od godz. 10—2 wiecz.

Motory elektryczne:

1) 20 P. S. „Siemens” 3000 Volt
2) 30 P. S. „Bergmann” 3000 „

zaraz do sprzedania. Biuro techniczne U. Herszkowicz i S-ka, Zawadzka 9. 11—1

Instytucja bankowa poszukuje

współpracowników oraz współpracowniczki

Oferty sub. I. B. E. przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Promień” Piotrkowska 81. 26-2

Instytucja bankowa poszukuje

kilku pracujących

do pomocniczych zajęć. Oferty do Administracji „Głosu” dla „H. P.” 12-1

Nadszedł

Motor elektryczny 30 P. S. — — 3000 Volt. — —

Biuro Elektrotechniczne, Inż. MINTZ, Kilińskiego Nr, 40. 88—1

Do P. P. Właścicieli Nieruchomości!

Zawiadamiamy, że cena za wywózkę nieczystości jest następująca:
1) Za jedną beczkę żelazną hermetyczną mk. 300.
2) Za jedną skrzynię żelazną hermetyczną mk. 500.

6-1 **Łódzcy Przedsiębiorcy Robót Asenizacyjnych.**

Obwieszczenie.

W wyniku realizacji reformy Głównego Zarządu Ubezpieczeń Państwowych, zmierzającej do podniesienia sprawności zawodowej oraz redukcji personelu urzędniczego, po konsygnowaniu sieci Taksatorów Gminnych na terenie b. Kongresówki oraz jednoczesnem skasowaniu biur powiatowych, z pozostawieniem jednak na miejscu urzędowania Inspektorów powiatowych w szeregu otwartych 11-tu Oddziałów, z dn. 15 b. m. uruchomiony został i rozpoczął czynności Łódzki Oddział Ubezp. Państw. jako Okręgowa Centrala administracji ubezpieczeń dla 6-ciu przyległych powiatów: brzezińskiego, łaskiego, łęczyckiego, łódzkiego, noworadomskiego i piotrkowskiego.

W myśl dokonanej równocześnie częściowej decentralizacji Głównego Zarządu Oddział wyposażony został w kompensacyjny zakres kompetencji celem utrzymania szybkiej i zgodnej z warunkami miejscowemi manipulacji załatwiania spraw ubezpieczeń i wypłat pogorzelowych.

Biura Oddziału mieszczą się przy ul. Moniuszki Nr. 8 (dawn. Pasaż-Majera), dokąd też została przeniesioną Kancelarja pow. Łódzkiego (dawn. Kilińskiego 102).

Inż. St. Slubowski

Inspektor Oddziału Łódzkiego Ubezpieczeń Państwowych.

Manipulant branży wełn. i desinator

dokładnie obeznany z fabrykacją i posiadający wieloletnią praktykę pragnie zmienić obecną posadę. Dotychczas pozostaje na stanowisku. Łask. oferty uprz. proszę nadsyłać do adm. „Głosu” pod „Zdolny fachowiec”. 609—3

Przybylski Ludwik zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 777—1

Skóra Jutka zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 87—3

Młody elektromonter

(z pięcioletnią praktyką) poszukuje stałej posady lub robót prywatnych. Łask. oferty sub „D. B.” do admin. „Głosu”. 808—1

TORF

poleca 798—1
August Oskar Teschich, — Kilińskiego № 62. —

Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej, Przejazd 14

poleca: Nauczycielki domowe konwersacja francuska, niemiecka, świadectwa chlubne. Wychowawczynie, freblanki, bony. Gospodynie do domów i plebanji. Rządców rolnych, pomocników, praktykantów. Kasjerki, bufetowe, ekspedjentki, buchalterki, krawcowe. 57—3

Zgubiony został

czek

na sumę Mk. 70.000.—

na Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi, płatny dnia 13 stycznia r. b., wystawiony przez Ch. Kronenberga, żyrowany przez Ch. J. Bauesa. Powyższy czek został unieważniony i ostrzega się przed przyjęciem takowego. Łaskawy zwrot za wynagrodzeniem do M. Cederbauma, ul. Wschodnia 65. 716—3

TKALNIA

przy Szkole Rzemieślniczo-Technicznej, Średnia № 46, przyjmie robotę na kilka warsztatów. 19-3

Mechanik-maszynista

z poważnemi referencjami poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Zgierz. Strykowska 45, Przedpełek. 98—1

Pokój z kuchnią

pomiędzy ul. Przejazd i Emilji za wynagrodzeniem potrzebny od zaraz. Oferty pod „T. W. K.” do admin. „Głosu„. 796—1

---

300 mk. nagrody

Wsiadając do tramwaju przy rogu ulicy Piotrkowskiej i 6-o sierpnia zgubiłem portfel, zawierający paszport niemiecki, wydany w Łodzi, kartę powołania wojskowego roku 1886, 4 świadectwa zawodowe, 2 okresy kart chlebowych, patent na handel towarem i inne drobne dowody, na imię Stanisława Szweda. Łaskawy znalazca zechce zwrócić wspomniane dokumenty na ul. Zieloną 38 m. 25. —2

Kupuje

biżuterję, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki. — Płaci ceny najwyższe

JUBILER 447—3
A. LEWKOWICZ
Piotrkowska 89.

Skład

instalac.-elektr.

i hurtowa sprzedaż, egz. 21 lat, z dużą klijentelą i obfitym składem, jak również urządzeniem składu i biura do sprzedania, ewentl. wraz z nieruchomością na biura i mieszkania i składem. Zapytania pod 2124 do Rudolfa Mossego, Bydgoszcz. 630—2

Złodzieja prosi się o zwrot paszportu i notatek skradzionych w drodze z Trzebini do Warszawy, Marszałkowska № 127 (3. Łaska. 32—1

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Kupuję futra, żakiety karakułowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz.

A.A. Welury w różnych kolorach, różne towary łokciowe najtaniej nabyć można: Kilińskiego № 40 m. 10. 510—40

A.A. Kupię różne meble, dywany, garderobę, bieliznę, płacę najlepiej. Benedykta 28 m. 13 parter, Łaznyk. 12—30

A! Meble sprzedaje: szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, oraz całkowite sypialki i stołowe. Piotrkowska 108, Przeździecki. 75—10

A. Sprzedaję urządzenia pokoi: sypialnie dębowe, salon mahoniowy i meble lakierowane białe. Dzielna 5, Derejski. 410—12

A. Meble sypialnego stołowego, szafy, otomanę, leżankę, umywalnię, bieliźniarkę, lustra, łóżeczko dziecinne sprzedam. Piotrkowska 223-3 604—6

A. Łóżka, materace, szafy, otomanę, stół, krzesła, stoliki, żardinierkę wyprzedam. Piotrkowska № 261 m. 4, front. 399—10

Akuszerka Pipikowa, ul Piotrkowska 132 m. 14 dla pań przyjezdnych lokal. 327—15

Akuszerka M. Nowakowska ul. Dzielna № 34, przyjmuje od 9—1 i 3—6. 85—12

Dla panienki poszukuje się pokoju umeblowanego, ewentualnie wspólnego przy intelig. rodzinie. Oferty sub „Ch.” 801—1

Poszukuję pokoju umeblowanego przy rodzinie. Dobrze zapłacę. Oferty do „Głosu” proszę składać pod „Ułan-ochotnik”. 30—1

Do sprzedania wózek ręczny na resorach o dwuch kołach w dobrym stanie. Dzielna № 49, u Lajchtera. 796—1

Dwa wózki dziecinne do sprzedania: jeden duży z budką i mały sportowy. Pańska 77, m. 2. 814—1

Intelig. młodzieniec posiad. własną pościel poszukuje ładnie umeblow. pokoju przy rodzinie w śródmieściu. Oferty sub „394”. 800—2

Kupuję meble garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia. Płacę najlepiej. Wajnrajch, Benedykta № 19, w sklepie. 175—33

Krawaty przyjmuję do roboty, przerabiam stare. Cegielniana № 58. 19—3

Solidny urzędnik pragnie poznać inteligentną pannę niezależną lub wdowę w celu matrymonjalnym. Poważne oferty sub. „Solidność” do „Głosu”. 31—2

Meble do sprzedania: biurko, krzesełka, otomany, kredens i sypialnia. Piotrkowska № 111, w podwórzu, III wejście. 92—0

Młody mężczyzna 6 kl. wykszt. poszukuje posady biurowej. Pensja przystępna. Zgłoszenia do Adm. pod „Młody”. 46—2

Maszynistka poszukuje posady w biurze prywatnem lub komunalnem Oferty sub „Maszynistka” w „Głosie”. 790—1

Maturzystka udziela lekcji. Ceny przystępne. Długa № 23, m. 21 (lewa oficyna, I piętro), od 3 do 4 i pół. 795—1

Ostrzeżenie. Skradziono polisę Towarz. Ubezp. „Życie” № 145032 na rb. 4000.—. Unieważnia się takową. Karolina Warmińska. 797—1

Poszukuję pokoju umeblowanego przy rodzinie. Cena nie stanowi. Oferty pod „S. B. 39”. 779—1

Owoc do sprzedania. Senatorska 26, w sklepie. 815—3

Polonista poszukuje posady w szkole prywatnej. Oferty w „Głosie” sub „Polonista”. 799—1

Przybłąkał się pies czarny ceter. Odebrać za zwrotem kosztów, Piotrkowska 106. 744—3

Sprzedam gabinet dębowy solidnej roboty. — Radwańska 6, m. 9, od 10—12 i od 3—6. 49—5

Sprzedam 2 suknie wieczorowe i szlafrok turecki. Oglądać od 2—4, Benedykta 22, m. 5. Handlarze wyłączeni. 82—2

Sklep kolonialny sprzedam. Konstantynowska № 53. 743—2

Szczurnika (psa) czujnego kupi Dom Komisowo-ekspedycyjny „Spedpol”, Krótka 2. 17—2

50.000 odstępnego za 3—4 pokojowe mieszkanie. Oferty sub „Wykwintne” do „Głosu”. 791—1

Zagubione dokumenty:

Albert Adam zgub. dowód osobisty, wyd. w powiecie tureckim, oraz kartę odroczenia 1902 r. 48—3

Apter Jakób zgub. paszport rosyjski, wyd. w Stopnicy. 803—3

Amsolik Tomasz zgubił kartę urlopową, wyd. z P. K. U. 31 p. 781—2

Chmielower Regina zgubiła dowód osobisty, wyd. w Warszawie. —3

Dysińska Mania zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 802—3

Ertner Karol zgubił paszport rosyjski, wyd. w Łodzi, oraz kartę powołania 1886 r. 721—3

Fiszman Bronia zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 708—3

Fiszer Gitel zgub. kartę pobytu, wyd. przez P. K. U. w Łodzi. 805—3

Federman Majer zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 709—3

Herc Majlech zgub. dowód osobisty, wydany w Łodzi. 778—3

Hazenberg Hena Mirla vel Emma zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 62—3

Ickowicz Pejsach zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi oraz książkę wyd. w P. K. U. roku 1901. 70—3

Jacon Zygmunt zgubił dowód osobisty, wyd. w gm. Brus. 729—3

Kaliński Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 735—2

Katz Chaim zgub. legitymację chlebową na 4 osoby wraz z kartkami okresu 129. 794—1

Końskier Benjamin Hersz zgub. paszport niemiecki familijny, wyd. w Łodzi. 822—3

Leder Gedalje zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, patent IV kategorji, świadectwo przemysłowe oraz kartę rejestracyjną. 59—3

Krylak Jakób zgub. legitymację chlebową na 4 osoby. N.-Cegielniana № 34. 824—1

Miedwied Jumo zgubił tymczas. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 804—3

Madamski Jakób Ichel, zamieszkały w Ozorkowie, zgubił kartę odroczenia, wydaną przez P. K. U. w Kutnie. —3

Natanblut Edward zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi, za № 9342-12. 823—3

Pinkusiewicz Henoch zgubił dowód osobisty, wyd w Łodzi. 827—3

Pawłowska Zofja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Dąbrowie. 724—3

Dubanc Julja zgub. legitymację chlebową na 3 osoby. 780—1

Ring Jakob Nojech zgub. paszport niemiecki, wyd. w Wieluniu, oraz kartę zwolnienia wyd. w Łodzi. 66—3

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 120.—. Kwartalnie Mk 360.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 15.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 135.—. Kwartalnie 400.— Zagranicą Mk. 200.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 10 Mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 3 Mk. za wyraz, najmniej 30 M. Poszukiwanie pracy oraz zgubione dokumenty po 2 Mk. Nadesłane: przed tekstem 30 Mk., w tekście 40 Mk., po tekście 20 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 15 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 500 po tekście. Za termin. druk ogł. i ofiar adm. nieodpowiada.

Redaktor i wydawca **Wanda Sachsowa.**

W drukarni „Głosu Polskiego” [illegible]